

Gładka skóra (La peau douce)

Reżyseria: Francois Truffaut

Scenariusz: Francois Truffaut

Zdjęcia: Raoul Coutard

Muzyka: Georges Delerue

Wykonawcy: Jean Desailly, Francoise Dorleac, Nelly Benedetti i inni

Premiera: 1964 rok

Mówiąc o Francois Truffaut, wspomniałem o dwóch nurtach w jego twórczości: autobiograficznym i gatunkowym. *Gładka skóra* jest przedstawicielem nurtu gatunkowego.

Typowy schemat: żona, mąż i kochanka – więc melodramat. Krytyka zarzuciła Truffaut kapitulację i odejście od idei „nowej fali”. Nieśluszenie. Truffaut łamie schemat melodramatu, przenicowuje go, nadaje rys pastiszu. W *Gładkiej skórze* nie ma żadnej „łzawości”, sentymentalizmu, czy melodramatycznego stereotypu. Romans Pierre’a i Nicole nie jest też piękny i urzekający. Pragnień, namiętności, erotyzmu możemy się jedynie domyślać. W porównaniu z innymi melodramatami, Truffaut pokazuje całkowicie odmienną stronę takiego związku. Tu wszystko się nie udaje - ciągłe problemy, przeszkody, kłopoty. Więcej tu zniechęcenia i wewnętrznego dyskomfortu niż zakochania.

Swoją „marność” romans zawdzięcza hipokryzji, oportunistom, niezręczności i brakowi wyobraźni Pierre’a Lechenay – dobrze urządzonego Francuza. Truffaut patrzy z ukosa zarówno na niego, jak i na jego żonę – zasadniczą, zaborczą i w pewnym stopniu egoistyczną. Nie oszczędza też jego kochanki, stewardesy Nicole – dorosłej, a deklarującej całkowitą zależność od „tatusia”; zakochanej jedynie w granicach korzyści i wygody.

Truffaut z dystansem patrzy na środowisko i delikatnie szydzi z dobrze ustawionych przedstawicieli klasy średniej. Film zaczyna się od subtelного, wręcz ciepłego studium charakterów, a kończy wyrazistą tragifarsą (paradoksalnie wygląda dubeltówka w miejsce pistoletu).

Warstwa obrazowa bardzo konkretnie przedstawia realizm codziennego życia. Walorem filmu jest pełna spójność stylu i treści. Truffaut łączy wirtuozerię narracyjną z przenikliwością odkrywania szczegółów. Wspomaga to wyśmienita kreacja Jeana Desailly, uwidaczniająca psychologiczne niuansy postaci oraz miękkość opisu kamerą Raoula Coutarda.

A jakie jest najważniejsze przesłanie *Gładkiej skóry* - o czym jest ten film? Adam Garbicz, patrząc z perspektywy lat, pisze: „*Gładka skóra*” bowiem, opowieść o mrocznym pożądaniu i pułapkach psychiki, jest w istocie trzecim z rzędu- wcześniej *Jules i Jim* oraz nowela „Antoine i Colette” z „*L’amour a vingt ans* (1962) – filmem o niszczycielskiej sile kobiet i słabości niepewnych mężczyzn”.

Dodatkowe informacje:

1. Dubeltówka w tym filmie nie znalazła się przypadkiem. Francois Truffaut wyczytał w notatce prasowej o zdarzeniu podobnego rodzaju. Prawdopodobnie ta właśnie informacja prasowa zainspirowała Truffauta do stworzenia tego filmu.

2. Francoise Dorleac była starszą siostrą Catherine Deneuve. Była modelką Christiana Diora i on wprowadził ją do filmu. Początkowo grała epizodyczne role, a pierwsze sukcesy odniosła w 1964 roku, odtwarzając istotne role w filmach: *Człowiek z Rio* (reż. Phillipe de Broca) i właśnie w *Gładkiej skórze*. Jej międzynarodową karierę zakończył wypadek samochodowy.